





## Hitler sprzedaje was jak bydło...

Wstrząsająca odezwa do Niemców tyrolskich.

W Niemczech południowych i w Tyrolu włoskim rozdzaje się masowo odezwy, wydane przez „Niemieckie centrum opozycyjne”, a podpisane przez znanego pisarza Henryka Manna.

„Niemcy, sprzedajcie was! — głosi odezwa. — Hitler sprzedaje was, jak bydło! Prawda, że nie otrzymuje on za was pieniędzy, ale przy dzisiejszym stanie warunków życiowych w Niemczech pieniądze nie przedstawiają dlań żadnej wartości. W zamian za 120 tysięcy Niemców, skazanych na tułaczkę, nędzę i głód, Hitlerowi dają Triest.

„Führer wszystkich Niemców” ucieka się do tych samych metod, którymi wstawili się Niemcy księżątka i tyran. Idzie on nawet dalej, niż tamci: tamci kończyli tylko ludzkim mięsem, a Hitler sprzedaje samą ziemię, zroszoną potem dziesiątkami pokoleń Niemców. Proponuje im osiedlenie się w Niemczech, gdzie i bez nich brak chleba. Jeszcze natomiast nie chcą jechać do Niemiec, to Führer wcale się o to nie martwi: „niech jadą do Libii, niech się staną żerem armatnim dla armat włoskich”.

Najusilniej odezwa ta jest rozrzucona w Innsbrucku. Mimo najgorliwszych poszukiwań policji nie udało się ująć ani jednego z ludzi, zajmujących się kolportażem.

## Jak Hitler pojedzie na uroczystości, zapowiedziane w Prusach Wsch.?

Berlin. Niezwykła sprawa prestiżowa powstała w Niemczech w związku z zamierzonym wyjazdem Hitlera na uroczystości obchodu 25-lecia bitwy pod Tannenbergiem.

Wyjazd ten został uroczysto zapowiedziany, nie ma więc mowy o jego odwołaniu.

Hitler do Prus Wschodnich może udać się albo drogą morską albo po przez Pomorze. Drogą morską uważają w Berlinie za „hańblącą”.

W razie przejazdu przez Pomorze czy też przelotu Hitler musiałby zawiadomić o tym uprzednio Polskę. I to również uważają w Berlinie za... „hańblącą”.

W tej sytuacji bardzo poważnie zastanawiają się nad sposobem, w jaki sposób mógłby kanclerz Rzeszy przejechać do Prus Wschodnich, nie narażając przy tym swej „godności”.

## Zamknięcie strefy powietrznej nad Prusami Wschodnimi.

Królewiec, 23. 8. Urzędowo komunikują, że w związku z uroczystościami w Tannenbergu cała strefa powietrzna nad Prusami Wschodnimi zostaje z dniem 27 bm. zamknięta dla przelotu wszelkiego rodzaju samolotów.

### A jednak będzie mowa tannenberska.

Berlin. Miarodajne sfery niemieckie stanowczo zaprzeczają pogłosce, jakoby kanclerz Hitler zamierzał zrezygnować z mowy w Tannenbergu.

Jak zazwyczaj, tak i w tym roku ambasadorowie i posłowie Niemcy z wszystkich państw wezmą udział w zjeździe partyjnym w Norymberdze. Wielu z tych dyplomatów przyspieszyło swój przyjazd i bawi już w Berlinie, aby jeszcze przed zjazdem przedłożyć swe sprawozdania w ministerstwie spraw zagr.

### W piątek wizyta „Koenigsbergu” w Gdańsku.

Jak podają, zgodnie z zapowiedzią w dniu 25 ma wpłynąć do portu gdańskiego kradownik niemiecki „Koenigsberg”. Pobyt niemieckiego okrętu wojennego potrwałby do dnia 28 bm.

## Zaniepokojenie w Ameryce.

Nowy Jork. Jak donosi prasa, liczna grupa senatorów zamierza zwrócić się do prez. Roosevelta, aby ze względu na międzynarodową sytuację polityczną zwołał obie Izby kongresu na sesję nadzwyczajną.

W związku z tym w kołach, zbliżonych do Białego Domu, oświadcza się, że prezydent po ewentualnym zebraniu się kongresu nie powoła żadnej inicjatywy przed uchwaleniem przez senat rewizji ustawy o neutralności.

### Wołania o silną armię.

Nowy Jork. Wielkie wrażenie wywarło w całym kraju ostre przemówienie gen. Druma, komendanta wschodniego korpusu armii, wypowiedziane w obecności 7 tysięcy oficerów w Pittsburgu w przeddzień rozpoczęcia wielkich manewrów armii amerykańskiej.

Gen. Drum zażądał mianowicie, aby pierwsza armia (Stany Zjednoczone posiadają 3 armie) licząca dziś 75.000 ludzi, powiększona została do 320.000 oraz, aby siły zbrojne Stanów Zjednoczonych wynosiły na stopie pokojowej 750.000 żołnierzy.

## Przedstawiciele Polski udają się do Moskwy na wystawę rolniczą.

Na zaproszenie rządu sowieckiego udaje się do Moskwy wiceminister rolnictwa i reform rolnych, p. Leonard Krawulski, w towarzystwie naczelnika wydziału chowu koni p. Pruskiego oraz kierownika państwowego stada ogierów w Janowie Podlaskim p. Pohoskiego.

Wyjazd przedstawicieli ministerstwa rolnictwa następuje w związku z otwarciem w Moskwie ogólnokrajowej wystawy rolniczej.

## Działalność Ojca św. dla utrzymania pokoju.

Miasto Watykańskie. Do Watykanu nadchodzi wiadomość o dodatnim wrażeniu, jakie wszędzie wywarło przemówienie papieskie, wygłoszone w ub. sobotę do pielgrzymów z Wenecji.

Słowa najwyższego pasterza uważane są wszędzie za niezmiernie i szlachetnie wznioste, godne uwagi i doniosłości chwili. Wielu zapytuje przytem, co Ojciec św. uczynił praktycznie dla ulżenia pogmatwanym obecnie przeciwnostwom międzynarodowym, aby móc osiągnąć porozumienie bez sięgania po użycie siły, jak to Ojciec św. powleźdzał w swoim przemówieniu.

Z kół miarodajnych opowiadają, że Papież nie może i nie chce podsuwać rozwiązań konkretnych, gdyż pragnie pozostać z boku spraw, które nie wchodzą w zakres jego misji duchowej. Było natomiast dotąd i będzie nadal jego stanowczym dążeniem przypominać wszystkim o obowiązku ustrzeżenia ludzkości przed nieobliczalnymi spustoszeniami, któreby wojna przyniosła bez względu na jej wynik, a przeto wskazywać na poczucie odpowiedzialności, którym kierować się winni ci, którzy mogą w jakibądź sposób wpływać na bieg wypadków.

## Modlimy się o pokój!... mówi ks. kardynał Hlond.

Paryż. Korespondent „Paris Soir” uzyskał ostatnio krótką deklarację od prymasa Polski ks. kardynała Hlonda, który po odbyciu kuracji w Bagnoles sur L'Orne bawił przejazdem w Paryżu, a w godzinach wieczornych odjechał do Poznania.

„Nie chcę mówić o polityce — oświadczył ks. kardynał Hlond — jednakże nie mogę się powstrzymać od stwierdzenia, jak dalece uderzony byłbym spokojem i energią, którą przejawia w obecnych okolicznościach naród francuski. Mogę pana zapewnić, że naród polski jest równie energicznie zdecydowany i spokojny jak wasz.

Modlimy się do Boga o pokój oraz prosimy, aby ludzkość oszczędziła wojny. Polska jest jednak gotowa wypełnić swój obowiązek”.

## Kłamstwo ma krótkie nogi.

Anglik demaskuje fałszywe niemieckie.

Kaletka, jego żona i dziecko są cali i zdrowi.

London. Angielskie pismo „Manchester Guardian” podaje wiadomość od swego korespondenta z Warszawy, który odwiedził w Plekarach (Góry Śląsk) Niemca Michała Kaletę. Według wiadomości jednej z niemieckich agencji prasowych, Kaleta miał być zabity przez Polaków, a jego dziecko wyrzucono oknem.

Niemiecka agencja podała wiadomość — pisze „Manchester Guardian”, że Kaleta został aresztowany za strzelanie do policjanta polskiego i zatłuczony na śmierć w więzieniu oraz że jego żona i dziecko zostały wyrzucone przez okno domu, który uległ zdemolowaniu przez Polaków. Korespondent „Manchester Guardian” odwiedził dom, który znalazł nieuszkodzony. Żona Kalety wyglądała zdrowo i w chwili, gdy korespondent przybył, zajmowała się gotowaniem śniadania dla 5-miesięcznej dziewczynki, śpiącej w kołysce.

Ani ja, ani moja córka — oświadczyła żona Kalety korespondentowi — nie doznaliśmy żadnej krzywdy od nikogo.

Korespondent pisze, że władze pozwoliły mu odwiedzić Kaletę w więzieniu, gdzie przekonał się, że Kaleta dobrze wygląda.

Obecnie czeka on na rozprawę. Jednocześnie dziennik zamieszcza fotografię żony i dziecka Kalety, przy czym fotografia ta została zrobiona w niedzielę w Plekarach oraz zdjęcie samego Kalety.

## Oferty włoskie pod adresem negusa.

London. „Daily Sketch” donosi, że rząd włoski zwrócił się do Haila Selassie, b. cesarza Abisynii z propozycją powrotu i dopomożenia Włochom w uspokojeniu kraju. W ciągu ostatnich dwóch lat Włosi niejednokrotnie czynili Haila Selassiemu tego rodzaju propozycje, jednak — jak twierdzi „Daily Sketch” — po raz pierwszy b. cesarz poważnie zastanawia się nad tą sprawą.

## Studenti polscy musieli zapłacić za...

utrzymanie w więzieniu gdańskim.

Gdańsk. Z więzienia w Gdańsku zwolniono dn. 22 bm. 9-ciu uczniów szkół warszawskich, którzy 21 lipca br. zbłądzili w czasie wycieczki w lesie i przekroczyli granicę gdańską w pobliżu Egertowa.

Władze gdańskie przetrzymały ich w więzieniu przez cały miesiąc. Są to młodzieńcy w wieku od 18—20 lat. Przebywali oni w obozie wycieczkowym w Wleżycy.

Według opowiadania zwolnionych w więzieniu spotykały ich stale szykany. Przy każdej okazji bito ich kluczami po plecach. Nie pozwolono im mówić po polsku, za śladanie na przykazach (w celach nie było ławek) karano ich zamykaniem w wilgotnej, brudnej ciemnicy.

Po zwolnieniu polecono im natychmiast opuścić teren Wolnego Miasta. Zabrano im wszystkie pieniądze, twierdząc, że są one potrzebne na pokrycie kosztów utrzymania ich w więzieniu. Część zwolnionych wyjechała do Warszawy, część zaś udła się do obozu w Wleżycy.

## Wspaniała manifestacja przyjaźni Stanów Zjedn. dla Polski na Zamku warszawskim.

W ostatnią środę w południe w sali Essemblewej na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się piękna uroczystość przekazania P. Prezydentowi Rzeczypospolitej przez ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Drexel Biddle sztandarów dwudziestu przeszło stanów, posiadłości i terytoriów Ameryki Północnej oraz listów od gubernatorów wszystkich ziem Stanów Zjedn., stanowiących zbiorowy hołd Ameryki dla Polski.

Przed rozpoczęciem uroczystości w sali Essemblewej stanął pluton żołnierzy z oddziału zamkowego. Żołnierze, ustawieni w pierwszym szeregu, trzymali sztandary poszczególnych Stanów.

Gdy przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu licznej świty, zwrócił się do Głowy Państwa z krótkim przemówieniem ambasador Drexel Biddle, który m. in. oświadczył:

„Jestem szczęśliwy i dumny, że mogę wziąć udział w tej uroczystości. Te flagi i te pisma są symbolem głębokiej czci i szacunku, jakimi otoczona jest Polska i naród polski przez wszystkich Amerykanów”.

Odpowiedział P. Prezydent R. P., oświadczając m. innymi:

„Inicjatywa klubu Wielkopolan, Ślązaków, i Pomorzan w Ameryce wydaje mi się szczególnie pełną głębokiej treści, gdy wspomnę wielkie tradycje wspólnych bohaterów obu naszych krajów, którzy pod amerykańskimi sztandarami po wielokroć ginęli w obronie dóbr, które narody nasze zawsze ponad życie ceniły — tj. wolności i honoru.”

## Odwołanie urlopów urzędników państwowych

Pał donosi: Prezes Rady Ministrów zarządził niezwłoczne odwołanie z urlopów wszystkich funkcjonariuszy państwowych.

### Co ukradli złodzieje synowi śp. W. Korfatego?

Katowice, 23. 8. Śledztwo w związku z włamaniem do mieszkania adw. Z. Korfatego w chwili pogrzebu śp. W. Korfatego wykazało, że nie z wartościowych przedmiotów oraz pieniędzy nie zginęło. Natomiast stwierdzono brak dokumentów, procesów cywilnych zmarłego.

### Sensacyjne wykrycie szajki niemieckich przemytników w Bydgoszczy i okolicy. Kilka milionów złotych przemycono za granicę.

Bydgoszcz. Jak donoszą, władze sądowo-prokuratorskie w Bydgoszczy wpadły ostatnio na trop olbrzymiej afery przemytu waluty polskiej za granicę. W związku z tym aresztowano w ostatnich dniach szereg osób narodowości niemieckiej z Bydgoszczy i okolicy.

Według dotychczasowych wyników śledztwa wysokość przemyconych kwot sięga kilka milionów złotych. Przemysł zorganizowany był niezwykle precyzyjnie, wskutek czego dopiero ostatnio zdolano natrafić na jego ślady.

Całością śledztwa kieruje sędzia Sądu Okr. p. Mniszewski.

### Zbiegły Czech ucałował polską ziemię.

Podczas postoju pociągu tranzytowego na stacji chojnickiej wybiegł z wagonu niemieckiego pewien Czech na peron i padłszy na kolana, począł całować ziemię, głośno Bogu dziękując za wyzwolenie z piekła hitlerowskiego.

Zbiegłem zapiekowały się władze polskie, umieszczając go w krajowych zakładach opieki społecznej, gdzie znajduje się już więcej rodaków.

## Makabryczna profanacja zwłok żołnierza polskiego.

Rozszalałe barbarzyństwo „Herrenvolku”.

Zwłoki śp. Michała Różanowskiego, żołnierza, zastrzelonego przez celników gdańskich, przed wydaniem ich władzom polskim zostały w najohydniejszy sposób znieszkodzone. Komisja polska która, która dokonała oględzin zwłok, stwierdziła w swym protokole tę niesłychaną profanację. Profanację tę stwierdziła także sekcja, przeprowadzona przez lekarza przy Sądzie Grodzkim w Tczewie, która wykazała, że zwłoki były na terenie Wolnego Miasta sekcjonowane, przy czym stwierdziła brak 5, 6, 7 i 8 żebra po stronie lewej oraz brak przepony.

Poza tym sekcja ta stwierdziła w jamie brzusznej tych zwłok chaotycznie ułożone narządy ciąż obcych, a mianowicie: macica zmieniona nowotworowo, druga macica z przydawkami i pochwą, płuca gruźliczo zmienione, łożysko, mostek dziecięcy, odłamki czerepu kostnego dziecięcego, kręgosłup, zmieniony chorobowo, nerki, pochodzące od różnych osobników w ilości 4, 2 języki wraz z przełykiem i tchawicą, część śledziony, wątroba, bardzo liczną ilość tkanki mózgowej, szereg najmniejszych strzępów różnych tkanek, kawałki słomy i drzewa, kłos żyta, trociny oraz 6 kartek z różnymi napisami.

Ta hitlerowska ohyda i potworność nie wy-ma ga żadnych komentarzy. (P.A.T.)



# WIADOMOŚCI

Nowe Miasto Lub., dnia 25 sierpnia 1939 r.

**Kalendarzyk.** 25 sierpnia, piątek, Ludwika kr.  
26 sierpnia, sobota, Ireneusz, Zefir.  
27 sierpnia, niedziela, 13 po Sw.  
Wschód słońca g. 4 — 34 m. Zachód słońca o g. 18 — 42 m.  
Wschód księżycy g. 16 — m. 27 Zachód księżycy g. 0 — 36 m.

## Odroczenie roku szkolnego.

Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadami, że data rozpoczęcia roku szkolnego, wyznaczona pierwotnie na dzień 4 września rb., uległa odroczeniu na kilka dni i zostanie ustalona osobnym zarządzeniem.

## Z miasta i powiatu.

### Dalsze utrzymanie przedsiębiorstwa.

Nowe Miasto. Dekarz p. Władysław Olszewski podaje do wiadomości, że jego żona prowadząca nadal przedsiębiorstwo de'arskie. Praca wykonywana będzie w jego zastępstwie Felks Dreszler, ul. Okólna 31.

### Zamiast wieńca

na grób śp. Ignacego Kotewicza złożył p. Jan Ziolkowski z Mikołajek w naszej administracji 20 zł na cele Tow. św. Wincentego a Paulo.

### Sprostowanie.

Nowe Miasto. W inseracie (podziękowaniu) p. Nowakowej zasła omyłka. Otóż w kondygnacji pogrzebowym brał udział ks. prof. Chylewski, a nie ks. Chyliński, co niniejszym prostujemy.

### Niemcy uciekają do Vaterlandu.

Nowe Miasto. Jak się dowiadujemy, raz po raz jakiś Niemiaszek z naszej okolicy zwiada do Vaterlandu. I tak ostatnio przeszli granicę pod Radomnem na t. zw. taborską ojelec i syn Wulfowie, mieszkający tuż nad granicą, zabierając konie i bydło, a również niej. Domanowski z N. Dworu z żoną. Zyczymy im szczęśliwej drogi! Widocznie stracili oni już wszelką nadzieję na przyłączenie Pomorza do Rzeszy i dla tego oni sami woleli się do niej przyłączyć.

### Śmiertelny wypadek.

Lubawa. W czwartek, 24 bm., w godz. połudn. w czasie licznego odjazdu rezerwistów na ćwiczenia wojskowe zaszła krew w zjazdach mroźny wypadek.

Otóż rez. p. Franc. Ziemiński, lat 38 z Prątnicy, przed dojazdem na dworzec, w pobliżu urzędu poczt. zszedł ze swej powózki, na której znajdowała się też jego żona, przy czym zatoczył się w tył. Wtem nadjechał drugi wóz z rezerwistami, podążającymi takte na dworzec, a konie potrafiły z. tak, że upadł na bruk i dostał się pod wóz, którego koła przeszły przez niego.

Nieszczęśliwy doznał, jak to stwierdził natychmiast wezwany p. dr Dziadek, złamania kręgosłupa, złamania kości pierświowej oraz tak silnych obrażeń wewnętrznych, że w drodze do szpitala zakończył życie.

Rozpacz żony, która była naocznym świadkiem tego wypadku, nie miała granic.

### Oplaty szkolne w prywatnym gimnazjum m. Lubawy w Lubawie.

Dyrekcja podaje do publicznej wiadomości, że z powodu redukcji do 2000 zł rocznie subwencji, udzielanej przez Zarząd Miejski, gimnazjum dotąd w wysokości 5.400 zł rocznie, w celu zrównoważenia budżetu gimnazjum Zarząd Miejski uchwałą swoją z dnia 17 sierpnia 39 ustalił następujące normy czesnego, które obowiązują od dnia 1 września br.: za sadniczo czesne wynosi 30 zł miesięcznie, płatnych co miesiąc z góry w ciągu dziesięciu miesięcy, za drugie dziecko i dalsze z tej samej rodziny czesne wynosi 20 zł miesięcznie. Dla dzieci urzędników państwowych i samorządowych czesne za pierwsze dziecko wynosi 20 zł mies., a za drugie i dalsze 16 zł mies. Nierzależnym rodzicom, których dzieci uczą się i sprawują dobrze, mogą być w granicach budżetu udzielane zniżki indywidualne. Dyrektor K. Wolbek.

### Widowisko, zorganizowane przez zespół Akademicki.

Lubawa. Dnia 29 sierpnia 1939 r. o godz. 21-szej odbędzie się na rynku w Lubawie widowisko, zorganizowane przez Wędrowny Zespół Akademicki. Na całość widowiska składają się będa monolog, tańce, śpiewy i muzyka. Wstęp na widowisko jest bezpłatny. W razie niepogody widowisko odbędzie się na sali p. Kowalskiego.

Powyższe podaje się do wiadomości ogółowi obywateli i zaprasza się wszystkich o jak najliczniejszy udział. Poleki Związek Zachodni koło Lubawa.

### Dla PP. Pszczelarzy.

Lubawa. Zarząd Towarzystwa Pszczelarzy w Lubawie podaje do wiadomości, że nadszedł cukier do jesiennej podbarwienia pszczół, który uprasza się odebrać jak najrychlej u p. Ornowskiego w Lubawie. Zarząd.

### Jelenie niszczą pola.

Samplawa. Z lasów, znajdujących się po niemieckiej stronie Drwęcy, przechodzą nocą do Polski wielkie stada jeleni, wyrządzając poważne szkody w zobo i okopowych. Niektóre tereny są prawie doszczętnie strątowane i zniszczone

## Z Pomorza.

### Apel do Obywatelstwa miasta Brodnicy.

Brodnica. Celem utworzenia 111 plutonu i Pułku Błękitnego Obywatelskiego Pogotowia Obrony Kraju im. Bolesława Chrobrego w Brodnicy zwołuje się na niedzielę, dnia 27 sierpnia 1939 r. o godz. 15, zebranie konstytucyjne do lokalu Hotelu Polskiego w Brodnicy.

Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie byłych Hallerczyków, Ochotników Armii Gen. Józefa Hallera podczas inwazji bolszewickiej, członków organizacji miejscowych, jak Tow. Głmn. „Sokół”, Straży Pożarnej, Związku Rezerwistów, Harcerzy i sympatyków. „Czołom!”  
Z polecenia Chorągwi Pomorskiej Tadeusz Nadolny, prezes placówki Hallerczyków w Lubawie i zast. kom. 3 kompanii 111 Batal. 1 Pułku Błękitnego OP OK.

### Lobuzerski wybrzyk.

Brodnica. Pomiedzy stacjami Brodnica a Najmowem jacyś sprawcy rzucili do pociągu kamieniami, tkując 2 szyby. Dochodzenia prowadzi policja.

### Uciekł z aresztu.

Brodnica. Osadzony w więz. w Lidzbarku za popełnienie kradzieży i skazany na karę 8 mies. więz. mieszkaniec Zdrójów, recydywista Adam Orzechowski, po oderwaniu nogi od łożka wybił nią otwór w płocie, którego komlcem uciekł. Wyraździł on admin. więz. szkodę na sumę 45 zł. Za to skazał go sąd okręg. na 3 mies. aresztu.

## Skazanie oszusta.

Brodnica. W dniu 22 bm. stanął po raz czwarty na ławie osk. Antoni Zagórski, oskarżony o dokonanie oszustwa na szkodę bezrob. Kalinowskiego ze Szabdy. Oszust przedstawił się K. jako sekretarz SN. i wyłudził odeń około 100 zł, rzekomo na opłaty, związane z załatwieniem spraw sądowych. Sąd skazał oszusta na 6 mies. więzienia. Z. ma obwinie jut razem 2 i pół roku więz. do odeterplenia.

Brodnica. Przed sądem okręg. stanął Antoni Zagórski, oskarżony o oszustwo oraz przywłaszczenie, podrobienie podpisów itp. w 5 wypadkach. Z. w czasie popełniania tych przestępstw zatrudniony był w charakterze siły biurowej w tut. urzędzie pocztowym. Sąd skazał oszusta 3 razy po 6 mies. więz., zaś na łączny wyrok 7 mies. więz.

## Śmiertelny wypadek motocyklisty.

Gdynia. Na szosie pod Gdynią motocykl, prowadzony z nadmierną szybkością przez 28-letn. kelnera Panka, wpadł na furmankę. Motocyklista nadział się na dyszel, ponosząc śmiert.

## Z województwa warszawskiego

### Nieszczęśliwy wypadek.

Lidzbark. W środę, 23 bm. popoł. 17 letni Tadeusz Czarkowski, syn dozorca Przytułku Miejskiego, kapał się w rzecze. W przerwie wszedł na drzewo, gdzie pod nim zetamała się gąsź i chłopiec upadł na łękę, lecz tak nieszczęśliwie, że doznał złamania lewej ręki przy stawie łopatkki. Po przewiezieniu opatunkiem lekarskim przewieziono go samochodem do szpitala do Działdowa.

### Do Berezny.

Działdowo. Otto Redzanowski z Ilowa, który, jak już donosiliśmy, nie chciał zmienić 20 zł, mimo, że posiadał bilonu za 2100 zł, co ujawniała rewizja domowa, został na zarządzenie władz odstawiony dnia 22 bm do Berezny.

Wypadek ten uleść będzie przestroją dla wszystkich spekulantów, szmuglerów i dywersantów. Prędzej czy później władze wpadną na ich trop. Oddać należy więc zewczasu posiadany więzocy bilon do kas wzgl. banków.

### Dostojny gość.

Działdowo. W sobotę, 19 bm., bawił w Działdowie w przejeździe do Uzdowa na dozynki ziemli działdowskiej ka. biskup sufragan Dominik. Ka. biskup przybył pociągiem pospiesznym o godz. 19.50. Na dworcu powitali Go przedstawiciele władz, urzędów, towarzyszów, zrzeszeń i społeczeństwa. Córeczka p. Kwiatkowskiego wręczyła ka. Biskupowi bukiet kwiatów. Po powitaniu udał się ka. Biskup wraz szambelanem p. prof. Górskim samochodem do Mysiat.

## Wielkie uroczystości dożynkowe.

Uzdowo. W odległym o 13 km. od Działdowa pogrannicznym Uzdowie odbył się w niedzielę, 20 bm. obchód dożynek powiatu działdowskiego.

Uroczystość ta ślęgnęła tłumy ludności nawet z dalszych okolic. Przybyły delegacje rolników z: Kramarzowa, Koszelew, Wapierska, Wysokiej, Narzyna, Kłęczkowa, żeńska szkoła gosp. dom. z Malinowa itd. Wiele uczestników przybyło w strojach regionalnych. Specjalny pociąg przywiózł ok. 500 gości z Warszawy, przeważnie robotników zakładów przemysłowych. Ponadto w uroczystości wzięł udział: wojewoda warszawski Paclorkowski, starosta powiat. działdowski mgr Stebłowski, wojsko, oficerowie stacjonowanych w okolicy oddziałów oraz kompania plechoty i szwadron ulanów.

Na obszernych polach za zabudowaniami wsł wznieśliśmy został ołtarz polowy, przybrany flagami narodowymi. W okolo ustawiono gigantofony. Pola zapełniły się tłumami, dochodzącymi do 20 tysięcy osób.

O godz. 10 min. 30 celebrował ka. biskup sufragan Dominik mszę św. polową, wygłaszając też podniosłe kazanie. Po odśpiewaniu hymnu „Boże, coś Polskę” ka. Biskup poświęcił wielki wieńiec dożynkowy, wykonany przez uczennice szkoły gosp. w Malinowie.

Nastąpiła deflada wojska, potem obiad żołnierski bigos, który kuchnie wojskowe wydawały zgromadzonym.

Po południu o godz. 13.30 rozpoczęła się deflada korowodu dożynkowego. Na czele kroczyli orkiestra Związku Maturów, za nią wieńiec dożynkowy nleśił starosta i starościna dożynkowa. Korowód stanął przed trybuną władz, a starosta dożynkowy powitał p. wojewodę pięknym przemówieniem. Z kolei odbyła się deflada wozów, pięknie przystrojonych, regionalne popisy taneczne i zabawa ludowa do późnego wieczoru.

## Nowe bezprawie w Gdańsku.

### Forster zwierzchnikiem W. Miasta.

Gdańsk. W Gdańsku ogłoszono dziś komunikat, stwierdzający, iż na podstawie ustaw o obronie narodu i państwa z lat 1933 i 1937, gauleiter Gdańska z dnem 23 bm. jest zwierzchnikiem Wolnego Miasta.

Niezależnie od skutków prawnych, jakie krok ten pociągnąć musi na forum Ligi Narodów i Komitetu Trzech, Państwo Polskie zajmie stanowisko w tej sprawie po wyświeetleniu celów tego nowego posunięcia, będącego niewątpliwie ogniwem szerszych poczynań hitlerowskich.

## Posiedzenie parlamentu angielskiego.

Londyn, 24. 8. Parlament zebrał się o godz. 14 min. 45, by wysłuchać oświadczenia premiera Chamberlaina i przyjaciół przedłożony projekt ustawy o pełnomocnictwach. Chamberlain na wstepie oświadczył, że kraj znajduje się dziś bezpośrednio przed niebezpieczeństwem wojny. Od czasu odroczenia izb, mówił Chamberlain, sytuacja niezwykle się zaostrzyła. Niemiecka prasa rozpoczęła gwałtowne ataki przeciw rządowi polskiemu, przypominające kampanię antyczeską w roku ub.

Polska zachowała wobec tej kampanii spokój i powściągliwość. Chamberlain zapewnił w formie mocnej i stanowczej, że Anglia i Francja dotrzyma swych zobowiązań. Mowę Chamberlaina przyjęto z wielkim entuzjazmem. Tak przedstawiciel Labour Party, jak i liberałów oświadczyli swą całkowitą solidarność z oświadczeniem Chamberlaina. Projekt ustawy o pełnomocnictwach został jednogłośnie uchwalony.

## Gdańsk się zbroi.

Gdańsk, 24. 8. Gdańsk żyje w atmosferze podniecenia, wywołanego różnymi alarmującymi pogłoskami, obiegającymi miasto oraz widocznymi na każdym kroku przygotowaniami wojennymi. Co noc przychodzą najchętniej drogą morską transporty broni i amunicji.

### Zniesienie religii w szkołach.

Gdańsk. We wszystkich szkołach gdańskich została zniesiona zarządzeniem sensatu nauk religii katolickiej i ewangelickiej. W zamian wprowadzono lekcje „oświadczenia narodowo-socjalistycznego”. Zarządzenie to wywołało wielkie oburzenie wśród ludności gdańskiej.

### Zataz wyprzedazy posezonowych.

Gdańsk. W Gdańsku zabronione zostały wszelkie posezonowe wyprzedazy. Władze gdańskie obawiają się, aby drogą wyprzedazy nie zostały wykupione zapasy towarów, ponieważ ludność gdańska w ostatnich czasach chętnie umieszcza guldeny w towarach.

### Masowe aresztowania Polaków w Gdańsku.

W Gdańsku dokonuje się masowych aresztowań Polaków, w szczególności kolejarzy polskich. Liczba aresztowanych kolejarzy wynosi 24. Aresztowania przybrały charakter masowy.

### Samolot niemiecki nad Boguminem

Bogumień, 24. 8. Dnia o godz. 13 od strony Niemiec nadleciał niemiecki samolot bombowy 3 motorowy, który szybował nad miastem Boguminem. Niebawem nadleciał polski samolot myśliwski, który zmusił niemiecki bombowiec do cofnięcia się na terytorium Niemiec.

Podobne naruszenie granicy miało miejsce w godzinach przedwieczornych. Ambasador polski w Berlinie złożył przeciw tym naruszeniom granicy ostry protest.

### Napad na granicę polską terrorystycznych band niemieckich.

Katowice, 24. 8. Terrorystyczne bandy niemieckie urządzone w nocy z 23 na 24 kilka napałów na terytorium polskie, jak w Makoszewie pod Katowicami, gdzie banda napadła na stację kolejową i oddała kilkaset strzałów. Dalszy wypadek agresji miał miejsce w Gurałwicach, pow. rybnicki, gdzie banda z karabinu maszynowego ostrzeliwała budynek placówki straży granicznej.

## Hitler nie przyjął ostrzeżenia Londynu.

Berchtesgaden. Rozmowa ambasadora Hendersona z kanclerzem Hitlerem trwała 30 minut. Kanclerz na list premiera angielskiego odpowiedział, że zobowiązania udzielenie przez rząd brytyjski, nie mogą spowodować Rzeszy do rezygnacji z występowania w sprawie swoich narodowych, życiowo ważnych interesów.

### Hitler wrócił do Berlina.

Berlin. Kanclerz Hitler z Berchtesgaden wrócił do Berlina.

### 100 pociągów specjalnych na uroczystości w Tannenbergu przejeżdżać będzie przez Pomorze.

Jak podają, w związku z uroczystościami w Tannenbergu przewidziano około 100 pociągów specjalnych, w tym 80 z samej Rzeszy, które przejeżdżać będą przez Pomorze.

### Balssa na giełdzie berlińskiej.

Berlin, 24. 8. Giełda berlińska wykazuje dziś ostry spadek kursów.

### Rząd Stanów Zjedn. przestrzegł obywateli amerykańskich przed podróżą do Europy.

Rząd Stanów Zjednoczonych wydał ostrzeżenie przed wyjazdem obywateli amerykańskich do Europy.

### Obywatele francuscy i angielscy wezwani do opuszczenia Niemiec.

Tak rząd francuski jak i angielski zawezwali swych obywateli do opuszczenia Niemiec.

### Rząd angielski wzywa rybaków do wycofania się z pełnego morza.

Rząd angielski wezwał rybaków angielskich, ażeby wrócili ze swych połowów na pełnym morzu do wybrzeży.

### Flota angielska patroluje w Skageraku.

Nad wybrzeżami Norwegii w Skageraku ukazały się angielskie okręty wojenne.

### Decydujące godziny w Paryżu.

Paryż 24. 8. Jak już podaliśmy, w ostatnich godzinach powołało 100 tys. rezerwistów. Wojska francuskie zaczęły się gromadzić w ważnych punktach za linią Maginota.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Placowo w złotych kg za 100

	Poznań, 24. 8. —	Bydgoszcz, 23. 8.
Zyto	12.25 — 12.50	12.50 — 12.75
Pszonica	18.00 — 18.50	18.00 — 18.50
Jęczmień	15.25 — 15.75	15.50 — 15.75
Owies	13.50 — 14.50	14.50 — 15.00

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Demblewski, innych działów: Benon Reitel.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłanką z nakładem, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci mają prawo domagania się niedostarczonej sumy lub odszkodowania.



Zarząd Gminy w Lubawie ogłasza najeższym

# przetarg

na sprzedaż starej szkoły powszechnej (katolickiej) w Samplawie wraz z ogrodem. Znakowane oferty należy składać w kancelarii Zarządu Gminnego w terminie do dnia 30 bm. godz. 11, w którym to czasie nastąpi ich otwarcie. Warunki sprzedaży można otrzymać w kancelarii Zarządu Gminnego.

Lubawa, dnia 22 sierpnia 1939 r.

Wójt (-) Marcinowski.

# Przetarg

Komitet Budowy Szkoły w Samplawie pow. lubawski ogłasza przetarg publiczny na prace stolarskie do budowy szkoły powszechnej w Samplawie na dzień 2 września rb. godz. 10 tej w Gmachu Wydziału Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim, pokój nr 12.

Ubiegający się o wspomniane prace otrzymać mogą kosztorysy ofertowe za opłatą 1,50 zł słownie (jeden złoty pięćdziesiąt groszy) w Wydziale Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim, pokój nr 12.

Komitet Budowy.

# Licytacja

Dnia 29 sierpnia 1939 r. o godz. 9 odbędzie się w maj. Czterywóki pow. lubawskiego sprzedaż na korzystnych warunkach

cegły z reszty budynków przeznaczonych do rozbiórki.

Kazimierz Nowacki  
Pełnomocnik Zarządy Przymusowego  
nad maj. Straszewy i Czterywóki.

WSZELKIE

# NAWOZY SZTUCZNE

na sezon jesienny jak:

Azotniak granulowany i mielony

Supertomasyn

i supertomasynę azotniakowaną

Tomasynę belgijską

Mączkę fosforową

Sól potasową i kałnit z gwarant. zawartością

poleca

„Rolnik” Spółdzielnia roln.-handl. w Lubawie tel. 39

Oddział Nowe Miasto Lub., telef. 49

Składnica Rybno, telefon 2.

UWAGA!

UWAGA!

# Ceny niższe!

Materiały męskie na ubrania  
Materiały na sukienki wełniane  
Jedwabie modne desenia oraz  
Ręczniki, płótna pościelowe, popeliny, płótna na bieliznę inlecia różowe, inlecia czerwone i spodkowe w dobrych gatunkach.

Kołdry watowane, firany, kapy, obrusy, serwetki, narzutki, matki w różnych deseniach i gat.

Na płaszcze męskie, damskie, ubrania, spodnie, marynarki itd. 15 proc. RABATU

poleca się w firmie

**BOLESŁAW OLSZEWSKI,**  
NOWE MIASTO LUB.

Podaję do wiadomości, iż uruchomiłem nowoczesną

# taksówkę-samochód

na przystępnych warunkach

Kazimierz Wyżlic,

kawaleria-restaurant Lubawa-Pomorze  
ul. M. Józefa Piłsudskiego 22, telefon 59

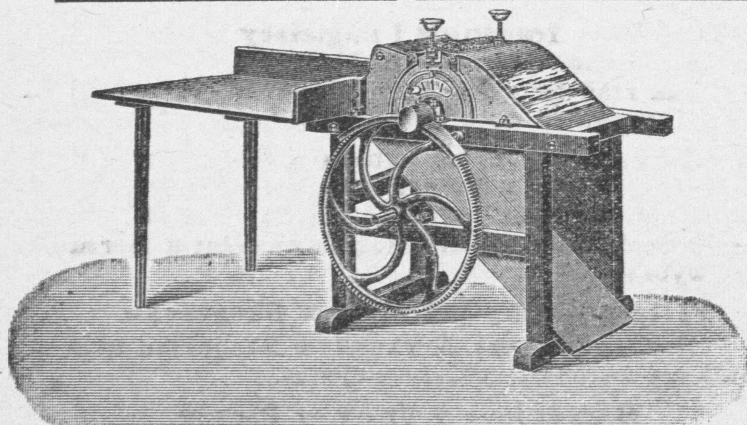
Miód

pszczelny, jasny kilka centarów kupi

K. Karbowski, Lidzbark.

Ziemię

ogrodową półtora morga w dzierżawie  
Dziewierzynska, Lidzbark.



# MASZYNY ROLNICZE

Pługi, kultywatory, maneże, młócznie, siewczkarnie i śrutowniki.

Okazyjnie używane maszyny dostarcza po cenach tanich i na korzystnych warunkach

„UNIA” sp. akc. BRODNICA  
odlewnia, fabryka maszyn i warsztaty napraw.

# TAPETY

w wielkim wyborze

— poleca —

Księg. „D R W E C A”



# Obrączki ślubne

polecam najkorzystniej

K. MÓWKA,  
zegermistz i złotnik  
Lubawa, Rynek 10.

Kupuję złoto i srebro.

Najlepsze napoje  
w czasie lata



dla wszystkich!

# „Baśka”

# „Szampańska-Biała”

orzeźwiają, chłodzą, krzepią  
i gaszą pragnienie

Zakłady Przemysłowe Produktów Spożywczych

# „ROSTA”

Nowe Miasto Lubawskie.

(Żądać wszędzie)

# Tapety

Farby  
Pokosty  
Szablony  
Lakiery  
Krede

poleca

# NOWA DROGERIA

właśc.

Wacław Truszczyński,  
Lubawa,  
ul. Zamkowa nr 1  
Tel. 37

# Prima WAPNO

„Piechocińskie” w kawałach

Smola

Papa dach.

Lepnik

Trzcina sufitowa

Okucie do drzwi i okien

Gwoździe budowlane i fasonowe

Żelazo sztabowe i obręczowe

Osie woz. bednarki

Wagi stołowe i dziesiętne

Odważniki mos. i żelazne

LEMIESZE i odkładnie

# NA SEZON:

Garnki kamienne i słoje

do zapraw

poleca w wielkim wyborze

i po znionych cenach

# Wł. Wyżlic

skład żelaza, materiałów

budowlanych, sprzętów

kuchennych, porcelany

fajansu — szkła.

LUBAWA, Rynek 12

# KAFLE

białe szamotowe

w różnych kolorach

i najnowszych deseniach

# PŁUGI

dwuskbowe

„Unia” w różnych wielkościach

poleca

po cenach jak najniższych

A. Truszczyński,

skład telaza, art. budowlanych

Lubawa, Zamkowa 2. Tel. 94

# Zaproszenia

weselne

drukowane i gotowe najtaniej

do nabycia w firmie

Drukarnia i Księgarnia

Józef Kaczyński,

Lubawa, Rynek 8.

Polecam walizki, portmonecki, kartony do paczek,

karty do gry.

# Pomocnik

stolarski na prace budowlane

potrzebny od zaraz

Feliks Linkner, Łakorz.

# Potrzebni

uczeń i czeladnik piekarski

zaraz.

Rozwadowski,

Brodnica, Mazurska 28.

# Wannę

kąpielową używaną kupię

Zgłoszenia z podaniem ceny

do Agent. „Gł. Lidzbarskiego”

Ogrodowa 10.

Popierając przemysł czysto polski  
wzmacniasz potęgę kraju.

Najlepsze piwa krajowe

# Podgórskie jasne i Karamel Pomorski

czysto chrześcijańskiego Browaru Pomorskiego

Józefa Chronowskiego, Toruń-Podgór

oraz niedoścignione w smaku i sromacie pierwszorzędne

Limoniady i Wyborową wodę Stołową

„Zród Kopernik”

dostarcza hurtownie i detalicznie zawsze świeży obciąż

**WŁADYSŁAW AST,**

hurt. piwa i wytw. wód mineralnych.

LUBAWA, Grunwaldzka 7.

# GALANTERIĘ

damską i męską

w wielkim wyborze

polecają

Balcerowicz i Wdzięczkowski

Brodnica

przy moście

telefon 111

# BATERIE ANODOWE

„CENTRA”

do radia i do lamp kieszonkowych zawsze świeże

POLECA

J. Truszczyński

LUBAWA, Rynek 32

# Siewnik

„Saxonia” Siederslebena 2,50 m.

przedam.

Adres wskaże „Drwęca” Brodnica

# Poszukuję

od zaraz młyn wodny, celem dzierżawy, w razie mała woda, wstawię motor.

Oferty: księg. P. Głowackiego

Działdowo

# Poszukuję

dzierżawy od 30—100 morg od zaraz

Kto? wskaże eksp. „Drwęca”

Nowa Miasto Lub.

Stale na składzie

w wielkim wyborze

świeże

# BATERIE ANODOWE

„Centra” do radia

oraz

baterie do lamp

kieszonkowych

Z. DUCHNA,

Działdowo,

ul. Marsz. Piłsudskiego 4.

# ŚWIETNA OKAZJA

upiększenia mieszkań

Z powodu przepełnienia mego składu, zdecydowałem się,

aby stworzyć miejsce dla artykułów szkolnych na nowy sezon,

wyprzedać część towaru

po bajecznie niskich cenach

poniżej cen fabrycznych. Na pierwszy ogień przeznaczam

# TAPETY

z których połowę olbrzymiego, jak na Brodnicy zapasu sprzedam za pół darmo, tj. za 50 proc. składowej ceny.

Nadarza się więc nader korzystna okazja tak dla lokatorów jak też szczególnie dla instytucji, urzędów i właścicieli

domów taniego i solidnego odnowienia wnętrza jeszcze przed

zbliżającą się zimą.

Powyższą ofertę podtrzymuję jednakże tylko do końca

sierpnia, po którym to czasie ceny wrócą do normy; dlatego jest pośpiech koniecznie

**J. Bułka,**

Księgarnia w Brodnicy.

Maneże

Młócznie

Wialnie

Sieczkarnie

Pługi

Brony

Kultywatory

Lemiesze

i odkładnie

Papa

Smola

Lepnik

Trzcina

Gips

Koryta

glazierowe

Gwoździe

Kafle w różnych kolorach do pieców

i wszelkie okucie

poleca

z powodu korzystnych zakupów

po cenach bezkonkurencyjnych

**N. Ewertowski**

Nowe Miasto Lub.

Rynek 27

Telef. 66

najstarszy handel telaza

maszyn roln., art. budowlanych

na miejscu.



# NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę XIII po Świątkach.

## EWANGELIA,

napisana u św. Łukasza rozdz. XVII. w. 11—19.

W on czas, gdy Jezus szedł do Jeruzalem, szedł środkiem Samarii i Galilei. A gdy wchodził do niektórego miasteczka, zabieżeli mu dziesięć mężów trędowatych, którzy stanęli z daleka i podnieśli głos, mówiąc: Jezusie Nauczycielu, zmiłuj się nad nami! Które gdy ujrzał, rzekł: Idźcie, ukażcie się kapłanom. I stało się, gdy szli, byli oczyszczeni. A jeden z nich, gdy obaczył, że był uzdrowiony, wrócił się, głosem wielkim chwając Boga: i padł na obłazie u nóg jego, dziękując: a ten był Samarytanin. A Jezus odpowiedziałwszy, rzekł: Ażaliż nie dziesięć jest oczyszczonych? a gdzież kędy są? Nie jest znalazłszy, któryby się wrócił, a dał Bogu chwałę, jeno ten cudzoziemiec? I rzekł mu: Wstań, idź, bo wiara twoja ciebie uzdrowiła.

## Rzadka jest cnota wdzięczności.

Dziesięciu Zbawiciel uzdrowił, a jeden tylko przybył mu podziękować. Patrzymy, ilu tu wdzięcznych! Dziesięciu uzdrowionych, a jeden tylko Samarytanin wraca się podziękować! Jakież to wierny obraz tego, co się wśród ludzi stale spotyka, że wdzięczność to taki kwiatek, który tylko rzadko się przyjmuje. Nie ma wdzięczności w stosunku do Boga.

Nie jeden odebrał od Boga zdrowe, silne ciało, ale zamiast nim służyć Bogu, służy światu.

Dał nam także Bóg nogi zdrowe, ale czy nas zawsze na chwałę Bożą nosiły? Czyśmy nimi nie chodzili na miejsca grzeszne i Boga nie obrażali?

Dał nam uszy ku słuchaniu prawdy i chwali swojej. Zapytajmy się też, czyśmy zawsze słuchali prawdy i chwali Bożej.

Lecz nie tylko ciało, ale i ducha nieśmiertelnego dał Bóg człowiekowi. Zdawało by się, że Go za to całym sercem i wszystkimi siłami umiłuje jako stwórcę i największego dobrodzieja swego. Tymczasem inaczej się dzieje! Nie wszyscy bowiem ludzie uwielbiają Pana Boga, nie wszyscy zachowują przykazania Jego; przeciwnie dużo jest takich, którzy bluźnią i nie chcą uznać istnienia Jego, którzy mówią, że nie ma Boga ani plekta ani nieba ani nieśmiertelności duszy.

Dał nam Bóg różne skarby materialne, by te służyły dla potrzeby i wygody naszej; a ileż to człowiek nimi obraża Boga?

Ileż to dobrodziejstw człowiek pobiera ze ziemi, ze słońca, wody, światła, ciepła, zimna, deszczu, rosy, wiatru, drzewa, ryb i nieprzeliczonych ziół i kwiatów, a czymże się za to Bogu odplaca? Oto najczęściej niewdzięcznością!

A w stosunku do bliźnich naszych? Ileż się to niejedni rodzice napracują nad dziećmi swymi, żeby je wychować, na coś wyprowadzić, a one jak często grubą niewdzięcznością się im odplacają!

Nie jeden w potrzebie prosi, błaga i doznająca wdzięczność oblecuje, by go poratować, by mu pożyczyc, a jak się go poratuje, nie myśli oddać, jeszcze się gulewa, wymyśla, kręci, kłamie i z daleka obchodzi, byle nie oddać. Tak więc odplaca za dobrodziejstwo.

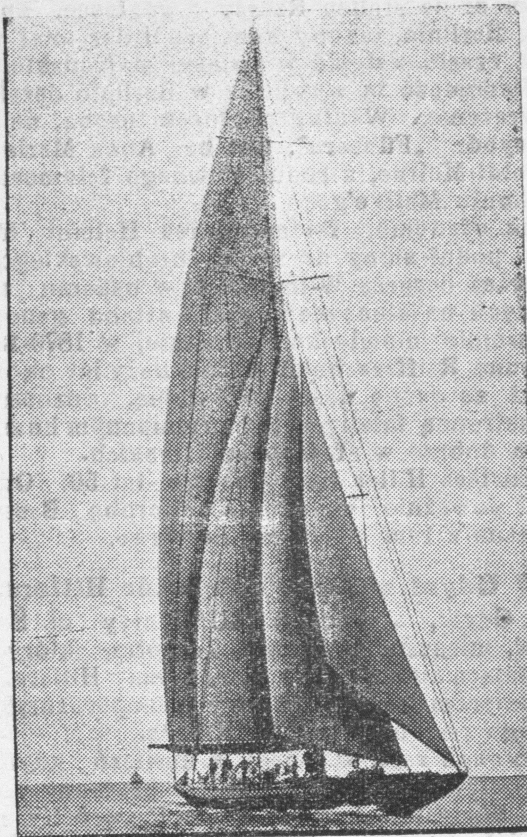
Niewdzięczny człowiek ani Bogu ani ludziom za dobrodziejstwa nie podziękuje.

## Uroczystości św. Stefana (Szczepana) na Węgrzech.

Rzadko które ze świąt narodowych państwowych jest zarazem świętem katolickim, tak, jak to ma miejsce przy święcie narodowym węgierskim, które jest zarazem wielkim świętem kościelnym. Już sam tytuł „apostolskiego króla Węgier”, jaki nosił każdy król węgierski od roku 1000, a który nadał św. Stefanowi, pierwszemu katolickiemu królowi węgierskiemu, papież Sylwester, wyróżnia to państwo z pozostałych innych i daje mu piętno tego żywego katolicyzmu, jakim przejęty jest cały naród.

Uroczystość św. Stefana pod względem eucharystycznym przypomina nieco procesję Bożego Ciała (msza św. przy kilku ołtarzach), natomiast pod względem zewnętrznym jest jedną z najwspanialszych manifestacji patriotycznych, gdyż odzwierciedla się w niej przywiązanie do dawnej tradycji królewskiej, wyrażającej się w obrzędach, nie zmienionych od całych stuleci.

Św. Stefan był nie tylko wielkim królem, przewidującym monarchą, ale i nadzwyczaj litościwym człowiekiem, który osobiście wspierał ubogich.



Angielski jacht „Endeavour”. Wysokość masztów wynosi przeszło 50 mtr.

Jak to zwykle jednak bywa, nie płacono mu dobrego za dobre i kiedy któregoś dnia udawał się do swych sąsiadów, pewien bandyta rzucił się na miłosiernego króla i odebrał mu kieszonkę prawej ręki, która tyle dobrego czyniła poddanym. Wierni królowi podjęli tę sprawę i umieścili ją w specjalnej gablocie. Po śmierci króla zaś, kiedy przekonano się, że prawica jego spoczywa niezmienną, uznano to za cud i sporządzono relikwiarz ze złota, wysadzany drogiemi kamieniami, w którym prawicę Świętego umieszczono na jedwabnej poduszce, jak ją do dzisiaj oglądać można. Relikwiarz ten mieści się w kaplicy królewskiej, na zamku, a „święta prawica”, jak ją nazywają Węgrzy, jest jedną z największych relikwii narodowych. Relikwiarz w czasie procesji niesie 6 wybitnych, odznaczonych oficerów, wybieranych starannie z pośród wojskowych. W wigilię święta, tj. 19 sierpnia, relikwiarz z świętą prawicą wynoszą oficerowie z kaplicy zamkowej do kościoła koronacyjnego św. Stefana w asyście duchowieństwa wojska i tłumów wiernych, przybyłych specjalnie na te dni z całego kraju. Droga, która przechodzi podchód przybiera uroczysty wygląd. Domy przybrane są korbiercami, okna bogato iluminowane.

W bie. roku obchodzono w niedzielę, 20 bm. uroczysty dzień św. Stefana, patrona Węgier. W bazylice św. Stefana w Budapeszcie prymas Węgier kard. Seredy odprawił w obecności regenta i członków rządu uroczyste nabożeństwo, po czym uformowała się procesja, która z regentem i premierem na czele tradycyjnym zwyczajem przeszła ulicami Budapesztu. Na czele procesji niesiono relikwie św. Stefana. Relikwie złożone zostały na ołtarzu, wzniesionym na podwórzu zamku królewskiego w Peszcie, gdzie przez tydzień dostępne będą dla publiczności.

## Sw. Augustyn, biskup.

(28 sierpnia)

Sw. Augustyn urodził się w mieście afrykańskim Tagaste w r. 354. Matką jego była św. Monika, pochodząca z rodziców bogobojnych, a żona wysokiego urzędnika rzymskiego Patrycjusza. Był poganinem, a przytem człowiekiem porywczym, ale św. Monika uległością i łagodnością sprawiła, że Patrycjusz został chrześcijaninem i umarł wzorowo. Sw. Monika miała troje dzieci. Najstarsze z nich, Augustyn, przez ojca wychowany i wykształcony w pogańskich naukach, jako młodzieniec popadł w grzeszne nałogi, nie zważając na upomnienia pobożnej matki. Nadmiar złego przejął się błędami manichejczyków. Po śmierci ojca zasłynął jako nauczyciel wymowy. Gdy mu już obrzydło takie życie, przeniósł się do Rzymu, a w r. 384 zamieszkał w Mediolanie, gdzie zaczął uczęszczać na kazania św. Ambrożego. W tym czasie przybyła do niego św. Monika i modłtłwami dopomogła mu do zwycięstwa nad grzechem. Długo zmagał się św. Augustyn sam z sobą, ale wkońcu, w Wielką Sobotę 387 r. przyjął Chrztost św. z rąk św. Ambrożego. Niedługo potem w drodze powrotnej do afrykańskiej ziemi św. Monika nagle zachorowała w Ostii, mieście portowym blisko Rzymu i mimo troskliwej opieki synów zakończyła życie świątobliwie. Sw. Augustyn, wróciwszy do kraju rodzinnego r. 388, spędził trzy lata w samotności, zajmując się modłtłwą i postem, czytaniem Pisma św. i pisanem ksiąg uczonych, które mu zjednały imię Doktora Kościoła. Na życzenie wiernych Walery, biskup w Hipponie, wyświęcił go na kapłana i mianował kaznodzieją. Sw. Augustyn wspólnie

z kilku pobożnymi mężami wybudował klasztor i ułożył regułę, na której wielu późniejszych zakonników się wzorowało. W r. 396 św. Augustyn objął rządy biskupie po Walerym i na tym stanowisku gorliwie jeszcze zaczął tęplić liczne podówczas błędy kacarskie. Gdy dzicy Wandalowie oblegli miasto Hipponie sędziwi biskup, sam trapiący niemocą, pielęgnował rannych i zęgnął konających aż sam uległ cierpieniom 28 sierpnia 430 r.

Na obrazach przedstawia się św. Augustyn w stroju biskupim, z księgą w ręku lub ze sercem strzałą przesytym na znak wielkiej miłości Boga, czasami także z orłem, symbolem św. Jana apostoła, jako patrona teologów, niekiedy znów z aniołem czy małym Jezusem, który łyżką chciał morze przelść do dołeczka (legenda). Św. Monikę widzimy albo razem z św. Augustynem albo w czarnej sukni i takim welonie w otoczeniu niewiast pobożnych. (Święto św. Augustyna 28 sierpnia, św. Moniki 4 maja).

## Powrót do najgorszych czasów wojen religijnych w Rzeszy.

Organ Watykański „Osservatore Romano” ogłasza tekst listu protestacyjnego, który arcybiskup Paderbornu, mgr Klein przesłał gauliterowi Muensteru, Meyerowi w sprawie „pochodu historycznego”, zorganizowanego ostatnio w Paderbornie.

Arcybiskup Klein twierdzi, że manifestacja ta jest równoznaczna z powrotem do najgorszych czasów wojen religijnych. Zwłaszcza ostrej krytyce arcybiskup Klein poddał grupę, na której czele maszerowało kilku osobników w zakonnych szatach jezuitów, krojąc zebraną publiczność kłopotem. Z równym oburzeniem arcybiskup Klein odzywa się o „obraźliwym i karykaturalnym” przedstawieniu postaci papieża Leona 13 go.

Podobne manifestacje arcybiskup zakwalifikował jako prowokacyjne i zapowiedział, że organizatorów tej manifestacji zaskarży do sądu.

## Kradzież w klasztorze OO. Jezuitów.

W Krakowie w klasztorze OO. Jezuitów zginięto z kasy pancernej, stojącej w kancelarii, 10 tys. zł. Policja aresztowała pracownika klasztoru, który otrzymał przed tygodniem wypowiedzenie.

## Równocześnie 106 ślubów.

W obecności 20.000 osób odbył się w Montrealu, w Kanadzie, ślub 106 par młodych Francuzów kanadyjskich. Uroczystość była urządzona przez Katolicką Młodzież Robotniczą, (organizacja ta liczy w Kanadzie 40.000 członków). Jedna para kłęzała przed arcybiskupem Gauthier, przed każdą inną zaś stał kapłan. Biskup zadawał pytania przez głośnik, na które wszystkie równocześnie odpowiadał. Poza najwyższymi dostojnikami Kościoła byli obecni dygnitarze prowincjonalni.

## Tajemnicze zaginięcie urzędnika polskiego banku w Ameryce.

W Ameryce zaginął bawiący od kilku tygodni urzędnik polski banku w Gdańsku, 52 letni Michał Markiewicz, który przyjechał z córką Jadwigą dla zwiedzenia wystawy światowej i zamieszkał w Passaic (Nowy Jork). Po wyjeździe z tego miasta na wystawę znikł on bez śladu.

O wypadku zawiadomiła policję panna Markiewicz, wyrażając obawę, że ojciec padł ofiarą zbrodni. Miał on przy sobie 700 dolarów i pierścionek brylantowy wartości 500 dol.

## Czy nieżna dużo mamy karteli?

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w dniu 31. 12. 38 r. działało i działa na terenie Polski 171 karteli krajowych i 100 międzynarodowych, w których uczestniczą przedsiębiorstwa polskie.

Wpływ kapitału zagranicznego na życie gospodarcze naszego kraju jest bardzo silny i może spowodować duże szkody zwłaszcza obecnie, kiedy przygotowujemy wszystko do obrony kraju.

## Pomnik marsz. Focha na armaty.

W miejscowości Czastaw, oddalonej o 80 km od Pragi, tamtejszy pułk czechosłowacki ufundował pomnik Focha z brązu. Ostatnio Niemcy obalili dwoma traktorami pomnik, a metal zabrali do Niemiec na... armaty.

## 40-letnie niemowlę.

W jednej z ubogich dzielnic Belgradu, stolicy Jugosławii, odkryto 40 letniego mężczyznę, który do tej pory jak niemowlę leży stale w kołysce i którego karmią dotąd wyłącznie mlekiem.

Człowiek ten urodził się jako dziecko zupełnie normalne i zdrowe, ale w kilka miesięcy po urodzeniu tak nieszczęśliwie wypadł z kołyski, że odtąd jego rozwój zarówno umysłowy, jak fizyczny zupełnie się zatrzymał. Lekarze zamierzają zająć się nim.

## Przepędzenie sekciarzy.

Na terenie pow. inowrocławskiego pojawił się ostatnio agitatorzy sekty tzw. badaczy Pisma św. Sprzedawali oni ludności różne broszury. Ludność katolicka w kilku miejscowościach przepędziła sekciarzy.



## Przywrócenie uprawnień emerytalnych.

Ogłoszono ostatnio rozporządzenie ministra opieki społecznej, przywracające uprawnienia emerytalne sporej grupie robotników przemysłowych w Poznańskim, na Pomorzu i w Zagłębiu Krakowskim, którzy utracili te prawa na podstawie dawnych przepisów zaborskich przed wejściem w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Przywrócenie uprawnień dotyczy również wdów i sierot. Liczba osób, które dzięki temu uzyskają normalne renty ubezpieczeniowe, sięga kilku tysięcy. Osoby te utraciły w swoim czasie uprawnienia bez własnej winy, nie mogąc w okresie powojennych trudności gospodarczych sprostać niezwykle surowym wymogom formalnym, nałożonym przez przestarzałe ustawy niemieckie i austriackie. Wystarczy powiedzieć, że ustawy te nie przewidywały np. utrzymania uprawnień w razie braku pracy. Dotkliwie też dała się we znaki dewaluacja stale zmieniająca wysokość składek. W tych okolicznościach nastąpiła masowa utrata uprawnień. Rozporządzenie ministra opieki społecznej radykalnie te sprawy naprawia. Przywraca ono uprawnienia ubezpieczeniowe osobom, które były ubezpieczone przed 1934 rokiem w Poznańskim i na Pomorzu w b. Ubezpieczalni Krajowej, a utraciły te uprawnienia:

- 1) z powodu opłacenia składek zdewaluowanych w okresie od 30 sierpnia 1920 r. do 31 marca 1924 r.;
  - 2) z powodu bezrobocia w okresie od 1925 r. do 1928 r., przy czym bezrobocie to można udowodnić jakimkolwiek zaświadczeniem władzy publicznej;
  - 3) z powodu nieopłacenia składek w okresie od 1920 r. do wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (1 I 1934 r.), niezależnie od powodów nieopłacenia składek.
- O ile chodzi o górników w Zagłębiu Krakowskim — to przywrócenie uprawnień zachodzi w następujących przypadkach:
- 1) w razie bezrobocia w okresie 1925 r. do 1928 r.;
  - 2) w razie przerwy w ubezpieczeniu z jakichkolwiek powodów w okresie 1929 r. do 1933 r.;
  - 3) w razie ubezpieczenia w różnych bractwach górniczych, o ile łącznie przebyto w ubezpieczeniu za czasów polskich 60 miesięcy.
- Osoby, którym już odmówiono renty z powodu utraty uprawnień, a które dzięki rozporządzeniu będą ją mogły otrzymać, muszą złożyć wnioski do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w terminie do 31 grudnia 1940 r. Pierwsze renty będą wypłacane prawdopodobnie już od 1 września br.

## Wielkie ulewę w USA i Japonii.

Niebywałe ulewę, jakie nawiedziły w ostatnich dniach Amerykę, spowodowały szereg wypadków, m. in. wykołajenie się ekspresu, zalanie pól uprawnych i dróg. Straty oceniane są na wiele milionów dolarów.

Wielkie ulewę wyrządziły również niebywałe szkody w Japonii.

## Burza w Londynie.

Nad Londynem przeszła niezwykle silna burza. Piorun uderzył w schronisko na przedmieściu. Spośród znajdujących się tam osób 6 zostało zabitych, a 18 rannych.

## Śmierć 3 górników.

W kopalni „Zdzisław” w Boryslawiu wskutek wybuchu zbiornika do podgrzewania oleju gazowego. 7 robotników i kierownik kopalni odnieśli dotkliwe rany od poparzeń. 3 z tych robotników zmarło.

## Bitwa 2 wsi.

We wsi Żelaznica, pow. piński, w czasie zabawy podochoceni alkoholem mieszkańcy rozpoczęli bójkę z mieszkańcami sąsiedniej wsi. Jako broń posłużyły kosy, widły i cepy, stekiery itd. Policja położyła kres tej bójce. Kilkanaście osób zostało dotkliwie pobitych.

# GROTA POTĘPIENCA.

POWIEŚĆ

59

(Ciąg dalszy.)

Ostatnie słowa wymówił z wielkim wysiłkiem. — Nic to nie znaczy — odpowiedziała łagodnie Celina — żadnej zmiany uczucie moje dla ciebie nie dozna, ale tym bardziej trzeba nam się rozłączyć — dodała. Ponieśmy to uczucie do grobu, uczucie, które tylko Bóg w serca nasze wlał. Idź więc teraz!

To mówiąc zdjęła z palca pierścień, a podając go cyganowi, mówiła dalej:

— Masz oto ten pierścień na pamiątkę. Ilekroć wejrzysz nań, wspomnij, że w klasztorze będzie się znajdowała istota, która cię kochała więcej niż majątki.

— Nie zobaczę cię już nigdy, moja najdroższa pani? — jęknął cygan rozpaczliwie.

## Hitler się żeni z hrabianką Reifferscheidt-Moltke?

Polska Ag. Agrarna przyniosła niedawno temu wiadomość ze stolicy Rzeszy o pogłosce, kursującej w Berlinie, jakoby kanclerz Hitler miał w niedługim czasie wstąpić w związki małżeńskie.

Wiadomość ta wywołała w Berlinie oszałamiającą wróżkę. Według pogłosek osobą, na którą padł wybór „Führera”, jest hr. Anna Maria Reifferscheidt-Moltke, z rodu sławnego feldmarszałka dr. Helmuta Moltke'go.

Jak wiadomo, feldmarszałek Helmut Moltke został podniesiony do stanu hrabiowskiego w r. 1872 przez cesarza Wilhelma I, w uznaniu zasług wojennych na stanowisku szefa sztabu generalnego w wojnie niemiecko-francuskiej w 1870-1871 r.

Panna Reifferscheidt-Moltke liczy lat około 30, uchodzi za osobę dość przystojną, odznacza się wszechstronną inteligencją i promiennym humorem, znanym dobrze w sferach junkierskich.

Kanclerz Hitler liczy obecnie lat 50. Od dwu lat jest poważnie chory na chorobę Basedowa i związane z tym cierpienia nerwowe.

## W Gdyni mieszka sobowtór Hitlera.

W Gdyni, w domach ZUPU przy ul. Świętojańskiej, mieszka marynarz Jaskółka, który jest zadziwiająco podobny do kanclerza Hitlera. Był on bohaterem szeregu zabawnych nieporozumień na tle swego podobieństwa do Hitlera.

Pewnego razu w jednej z kawalerii gdyńskich boy zawałał głośno: „Pan Hitler proszony do telefonu”. Wszystkie oczy mimo woli zwróciły się na p. Jaskółkę, a tymczasem w głębi sali podniósł się jakiś pan i spokojnie poszedł do telefonu. Okazało się, że był to mężczyzna, noszący nazwisko Hitler.

Niejednokrotnie zjawiali się u Jaskółki różni wysłańcy z Niemiec i proponowali wyjazd do Rzeszy, zapewniając, że czeka go tam spokojne, beztrudne życie. Wprawdzie nie precyzowano przyszłej roli i obowiązków p. Jaskółki, ale nie trudno się domyślić, że miałby on pełnić funkcje sobowtóra kanclerza.

Wytwórnice filmowe sowieckie i angielskie proponowały p. Jaskółce role w filmie, a ostatnio, po ukazaniu się jego fotografii w jednym z dzienników angielskich, otrzymał propozycję w wytwórni amerykańskiej, na którą dotychczas nie odpowiedział.

## Ile osób utonęło w Warszawie?

W Warszawie przeszło 100 mieszkańców utonęło w Wiśle w bieżącym sezonie. Jest to liczba przewyższająca bilans roku ubiegłego.

## ZE SPORTU.

### Rekord świata w sztafecie.

W Budapeszcie 4 Węgrzy zaatakowali rekord świata na 4 x 1500 m. i uzyskali czas 15:55,4. Dotychczasowy rekord Anglików, nie pobity od 9 lat, wynosił 15:55:6.

### Sukcesy polskich kolarzy.

W Rydze odbyły się międzynarodowe zawody kolarskie. W wyścigu na 2 km. w finale Polak Popończyk zajął II m. za Niemcem. Obaj uzyskali czas 3:26. W wyścigu eliminacyjnym na 3 km. I m. zajął Polak Włodarczyk przed Niemcem i Pogończykiem, osiągając 6:30,8.

### Dowód prawdy.

Sędzia: Jak pan może udowodnić, że pan nie jechał na motocyklu z nieprzeprawną szybkością?  
Oskarżony: Panie sędzio, w przyczepie siedziała moja żona. a my jechaliśmy w odwrotnym do teściowej, więc pan sędzia sam rozumie, że nie było mi pilno.

### Nie przewidział tego.

Zona: — Przed ślubem mówiłeś mi, że tak mnie kochasz, że mnie na rękach będziesz nosił.  
Mąż: — Moja droga, ja nie przewidywałem, że ty po ślubie tak utyjesz.

## Urządowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 22. 8. 1939 r.

<b>B u h a j e :</b>	
Wytuczony pełnomięsiste	70—80
Tuczony mięsiste	58—66
Nietuczony, dobrze odżyw. starsze	46—52
Miernie odżywione	40—44
<b>K r o w y :</b>	
Wytuczony pełnomięsiste	70—80
Tuczony mięsiste	58—66
Nietuczony dobrze odżywione	40—46
Miernie odżywione	22—32

<b>J a ł o w i c e :</b>	
Wytuczony pełnomięsiste	70—80
Tuczony mięsiste	58—66
Nietuczony, dobrze odżywione	44—52
Miernie odżywione	40—46

<b>M ł o d z i e ż :</b>	
Dobrze odżywione	40—46

<b>C i e ł e t a :</b>	
Najprzedniejsze cielęta wytuczony	86—96
Tuczony cielęta	80—84
Dobrze odżywione	70—76
Miernie odżywione	58—68

<b>O w c e :</b>	
Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	70—78
Tuczony starsze skopy i macioraki	60—68

<b>S w i n i e ( t u c z n i k i ) :</b>	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	124—128
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	118—122
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	110—116
Macjory i późne kastraty	108—120

## KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

**Sobota, 26 VIII.** 6.30 Audycja poranna. 8.15 Reportaż z uzdrowisk podhalańskich. 12.03 Aud. połudn. 14.45 Słownik — wg bajki Andersena. 15.15 Muzyka popularna z Katowic. 16.20 Recital wolonozelowy Lifana. 16.50 COP przed 4000 lat — pogad. 17.00 Muzyka do tańca. (Z Torunia: koncert bydgoskiej ork. pułkowej). 18.00 Echa mocy i chwaly. 18.10 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. 19.00 Wesoła powieść radiowa: Pluton siedmiu wżgórz. 19.30 Aud. dla Polaków za granicą. 20.00 Z kapelą i ze śpiewem przez Śląsk. 20.25 Aud. dla wal. Z Torunia: fragm. noweli Dygaszńskiego „Ae”. 21.02 Recital śpiew. Giggli — tr. ze Szwajcarii. 21.35 Muzyka salon. z płyt. 21.50 Recital śpiew. Giggli (tr. ze Szwajcarii). 22.20 Muzyka tan. z płyt. 23.20 Muzyka tan.

**Niedziela, 27 VIII.** 7.00 Audycja poranna 9.00 Tr. nabożeństwa z Inowłodza k. Spawy. 10.30 Koncert z płyt. 12.03 Poranek muz. 13.15 Muzyka obładowa. 14.45 Czytamy Mielkiewicza — aud. XIII. 15.00 Aud. dla wal. 16.30 Koncert. 17.15 Kto odpowie? — aud. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Karol Marcinowski — słuch. Wasylewskiego. 19.30 Koncert z płyt. 20.55 Tr. fragmentów między państwowego mezu piłkarskiego Polska—Węgry. 21.35 10 lat muzyki filmowej — lekka aud. muz. W przerwie ok. 22.00: Dobry żart tyfna wart — aud. konkursowa.

**Poniedziałek, 28 VIII.** 6.30 Aud. poranna. 8.15 Poradnia dla rzemiosła — pogad. 12.03 Aud. połudn. 14.45 Z rejsejów Zawiszy Czarnego — aud. dla młodz. 15.15 Muzyka popularna z Katowic. 16.20 Recital śpiew. Lipowskiej. 17.00 Muzyka do tańca z płyt. 18.00 Muzyka baletowa. 19.00 Obóz harcerszy gdańskich w Złotym Potoku — reportaż. 19.20 Koncert rozrywkowy z Wilna. 20.25 Aud. dla wal. 21.00 Recital skrzypc. Dabłskiej. 21.30 Echa mocy i chwaly. 21.40 Koncert z płyt. 22.00 Muzyka do tańca.



— Chciałbym wiedzieć tylko jedną rzecz. W jaki sposób dostał się pan do mieszkania, nie obudziwszy mojej żony?

### Megafon.

— Przepraszam, czy u pana nie działa niezarejestrowane radio?  
— Nie, proszę pana, to moja żona.

— Nigdy! — odpowiedziała Celina, płacząc. — Idź teraz, czas nam się rozłączyć... im dłużej będziemy pozostawali ze sobą, tym poźniejsze będzie dla nas trudniejsze. Idź więc! — dodała szeptem.

— Pójdę więc, pójdę! — zawołał cygan, całując jej rękę — o, pójdę, aby umrzeć!

W tej chwili jakiś szelest i nagle głos piorunujący dał się słyszeć:

— Pójdiesz, gałganie, aby umrzeć na szubienicy!

— Mój ojciec! — zawołała Celina i osunęła się na ławkę.

— Stolnik! — szepnął cygan.

Rzeczywiście stolnik z Cześnikiewiczem stali u wejścia do daltany. Straszna to była chwila. — Stolnik wyglądał jak wściekły zwierzę — z ust toczyła mu się pianina, rękami młotał wokół, a oczyma przewracał, jakby popadł w najstraszliwszą konwulsję. — Cześnikiewicz zaciśniętymi zębami, wyrwał szpadę z pochwy i rzucił się na cygana, stojącego obok stolnika nieruchomo, aby go uderzyć.

— Łajdaku! — krzyknął — zabiję cię, porąbię w sztuki!

Ale w tym momencie zerwała się Celina i stanęła pomiędzy cyganem a Cześnikiewiczem.

— Stój pan, ani się waż ruszyć! — zawołała mocnym głosem. Zapewne jak szpieg podstuchiwales i słyszałeś moje zwierzenia, zatem szanuj moje uczucia albo zabij mnie z nim razem!

Cześnikiewicz zdumiony odskooczył na bok. Stolnik tymczasem odzyskał przytomność.

— Córko wyrodna! — krzyknął — na to cię wychowałem, abyś dzisiaj ojca twego, okrytego sliwną, szambila przed całym światem?

— Ojciec, ach, ojciec! — jęknęła rozpaczliwie Celina — daruj, ja nie jestem winna. Co Bóg zrzędził, nie mogę za to odpowiadać. Ojciec kochany! zabij mnie, ale puść go wolno.

To mówiąc objęła ojca za nogi, całując je, ale ten odepchnął ją, krzyknawszy:

— Precz ode mnie!

Cygan tymczasem się nie ruszył. Stał błąd, ale dumny, nieruchomy, patrząc pogardliwie na Cześnikiewicza, który jeszcze dobyte szpadę trzymał w ręku.

(C. d. n.)